

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 8 Grudnia r. s. 1822 roku.

TURCYA.

Semlin, dnia 8 listopada.

Przyszły pocztą, ze Saloniki dnia 20, z Seres dnia 22 października. Nie potwierdza się pogłoska, że Abdalach, Basza Saloniki, zniknął. W obu miastach panowała spokojność. Z Seres wysłano dwu Bejów do Azji: ponieważ oni nie chcieli się przyłączyć do korpusu Jussufa Baszy, przeznaczonego do Morei (Zuschauer).

(z Gazety Lwowskiej) Dostrzegacz Austriacki z d. 25 listopada zawiera z Konstantynopola z dnia 25 października co następuje:

C. K. Internuncyusz, Baron Ottenfels, po przybyciu swoim d. 3 do Konstantynopola, miał uroczyste wysłuchanie u Wielkiego Wezyra dnia 12 października, a u Sultana d. 15. Na ostatnie, jak to zwyczajnie bywa, obrano dzień, gdy w Dywanie płacą roczny żółd janczarom, tak zwany Dywan wypłaty, który zawsze odbywa się w przytomności Sultana i z pewnemi uroczystościami. Ponieważ ministrom Porty było wiadomo, że Internuncyusz biegły w mówieniu językiem tureckim, okazali więc w sposób obowiązujący życzenie swoje, ażeby w czasie wysłuchania używał tej mowy. Internuncyusz nie sprzeciwiał się na ten raz uczynić zadosyć temu życzeniu, mniej bacząc na dotychczasowe przepisy.

Ponieważ wysłuchanie to u Sultana było nieco różne od etykiety zwyczajnej, przy uroczystościach podobnego rodzaju, pozwalamy więc sobie udzielić urzędowego doniesienia, otrzymanego od C. K. sekretarza poselstwa P. Huszar, które opiewa w ten sposób:

Taż samą koleją i tym samym porządkiem, jak przy wysłuchaniu u W. Wezyra d. 12, zaczęła się d. 15 cała kalwakata poruszać. Okręt Tschausch Baszy (Marszałka państwa) stał znowu na pogotowiu na miejscu wylądowania koło Topchany; wśród pięknej pogody i w towarzystwie wielu członów i szalup, austriackimi i rosyjskimi benderami ozdobionych, wylądował Internuncyusz na brzeg drugi, udał się z całym poselstwem do pomieszkania Marszałka państwa, który już właśnie czekał na niego. W orszaku Internuncyusza znajdowały się osoby francuzkiego, angielskiego, pruskiego i szwedzkiego poselstwa, które prosiły o pozwolenie znajdowania się na tej uroczystości.

Dschani Efendi był jeszcze bardziej uprzejmy i uprzedzający, jak pierwszą razą; a co u Turków wyższej godności jest rzeczą wcale niezwykłą, stał dopóty, dopóki każdego z towarzystwa nie przywitał szczególnie, poczem zaczął rozmawiać, wprowadzając tylko o potocznych przedmiotach, ale sposobem nader obowiązującym i uprzedzającym. Ile razy dziękował mu Internuncyusz za jego dobroć, powtarzał zawsze: że starając się o wszystko, coby ministrowi Cesarza Jmci mogło być przyjemne, nie tylko czynił zadosyć własnemu uczuciu, ale nawet wyższym rozkazom. Tak upłynęło trzy kwadransy w zabawie przyjacielskiej; dwakroć już przybywali Czauszowie, którym poruczone rozpoczęcie całej parady, aby otrzymać rozkaz wyruszenia, lecz Dschani Efendi ociągał się jeszcze, mówiąc, że czekał tylko na wiadomość od W. Sultana; nawet żegnających się z nim urzędników poselstwa i chcących wsiadać na konie, wstrzymywał temi francuzkimi wyrazy:

Encore! Encore! i na to zwrócił całą swoją uwagę, ażeby każdy był uczestwony.

Wtedy dopiero, gdy huk dział na działobitniach Topchany oznajmił przybycie Sultana do zimowego pałacu, powstał Dschani Efendi z krzesła i upraszał, ażeby Internuncyusz uczynił podobnie.

Dobrze wyrachowany zamiar, dla czego Tschausch Basza usiłował wstrzymywać C. K. Internuncyusza, dopiero się w skutku okazało.

Szereg ciągnący ku pałacowi Porty rozpoczął się w następującym porządku:

1. Assas i Subaschi na koniach.
2. Janczarowie 5gty orty pieszo.
3. Tschauschowie Porty konno.
4. Konie Internuncyusza.
5. Jego liberya pieszo.
6. Domowi oficerowie konno.
7. Wszystkie osoby poselstwa konno.
8. Główny zarządca stajen cesarskich konno.
9. Kulagus Tschausch (przewodnik) ze swojemi adjunktami konno.

10. Kapidschi Basza i Mihmander Ahmed Bey ze swoją switą.

11. C. K. Sekretarz poselstwa trzymając w ręku list wierzytelny.

12. C. K. Internuncyusz obok Marszałka państwa otoczony wielu Tschauschami, janczarami, oficerami i Tschoadarami.

Na samym końcu szło lub jechało ze dwieście austriackich i innych kupców, kapitanów okrętowych i t. p.

Za ledwie kilka minut po przybyciu do pałacu Porty upłynęło, gdzie zazwyczaj trzeba czekać pół godziny albo i więcej na W. Wezyra; przybył W. Wezyr dla udania się do seraju. Wezyr przechodząc powitał z wielkiem uszanowaniem Internuncyusza, a Tschausch Basza Dschani Efendi dał mu skinieniem do poznania, z jakich przyczyn tak długo zatrzymał go u siebie. Internuncyusz podziękował w nayoobowiązańszych wyrazach za tak niezwykłe wyszczególnienie, na które nawet publiczność zwracała uwagę, potem szereg cały postępował bezpośrednio za Wezyrem w największym porządku aż do drugiej bramy seraju. Tu Internuncyusz zsiadł z konia, tłumacz Porty Jahia Efendi i Mihmandar Ahmed Bey, zaprowadzili go na miejsce gdzie usiadł, a zabawiwszy się tam, za ledwo pięć minut upłynęło, był przez oficerów seraju prosto zaprowadzony do sali Dywanu. Oszczędzono C. K. Ministrowi i przy drugiej bramie pół godziny czasu, nie było także owej sceny z janczarami, chwytającymi ryż z półmisków rozstawionych na podworzu. W. Wezyr, na którego posel powinien stojąc w sali dywanu oczekiwać, był już tam. Dał znak Internuncyuszowi, aby usiadł na bogato haftowanym taborecie, potem pytał się go przez Jahiego Efendi, czyli zdrow i czy mu się wszystko podobało? Po otrzymanej grzecznej odpowiedzi i oznajmieniem podziękowaniu, rozpoczęła się zwyczajna formalność oddawania ówierócznej płacy wojska. Czternaście tysięcy skórzanych worków, zawierających w sobie siedm milionów piastrow, wysypało przed W. Wezyrem, po którego prawej ręce siedział Abdullah Basza Skutary. po lewej Kadiaskierowie (W. Sędziowie) Rumelii i Natolii, a przy nich minister skarbu. Hallet Efendi jako

Nischaudschi zabrał miejsce tuż koło Internuncjusza.

Zaledwo w przeciągu trzech kwadransów trzy albo cztery orty janczarów płacę odebrały. W. Wezyr powstał, co zwyczajnie dopiero pod dwóch godzinach miał się zwykło, i z *Abdullah* Baszą, tudzież z innymi magnatami państwa (wyjąwszy *Defterdarego*), udał się do pobocznego pokoju: C. K. Ministrowi do woli zostawił, ażeby tymczasem przechadzał się po pałacowym podworzu, albo ze dworu przypatrywał się wypłacie. Baron *Ottensfels* korzystał z tego. *Teschirifatschi* Efendi (nawyszy mistrz obrzędów) kazał za nim wszędzie nosić taboret, tym więc sposobem upłynęło dwie zupełnych godzin, daleko przyjemniej, niżeli to się miałoby zwykło przy innych wysłuchaniach, gdzie minister przykuty do swojego siedzenia, bardzo przykro czas przepędza. Gdy zaledwo trzecia część pozostała jeszcze w stosie ułożonych worków, zaproszony został C. K. Internuncjusz przez *Teschirifatschi* Efendi, aby znowu na swoje miejsce udał się do sali dywanu, gdzie naprzód przybył *İlalet* Efendi, który kazał Internuncjuszowi przez tłumacza W. Porty powiedzieć, ile ubolewa nad tem, że zwyczaje i obrzędy tureckie, tak różniące się od europejskich, może sprawiły mu nudy. Internuncjusz kazał odpowiedzieć, że cieszy to ministra tak przyjaznego dworu, jakim jest austriacki, gdy jest świadkiem potęgi i bogactw W. Porty.

Potem przybył W. Wezyr, który C. K. Ministra znowu po przyjacielsku powitał, a gdy po upływie jednej godziny dywan się ukończył, nakryto do stołu. C. K. Internuncjusza zaproszono do tego stołu, przy którym siedział W. Wezyr, Sekretarza poselstwa do stołu *Abdullah* Baszy, inne zaś osoby poselstwa porozdzielano pomiędzy magnatów państwa. Paż z wewnątrz seraju przynosił przeznaczone dla gości potrawy, przyprawiane piżmem i ambra, które W. Wezyr kosztował i zalecał Internuncjuszowi językiem niemieckim, *gut, gut*, właśnie, jak gdyby chciał przez uszanowanie dla języka niemieckiego, okazać radość swoją z tego, że słyszy C. K. Ministra mówiącego po turecku.

Po ukończonym obiedzie, składającym się ze trzydziestu potraw, zaproszono Internuncjusza, ażeby się udał do trzeciej bramy seraju i tam nawet, gdzie dotychczas każdy minister siadał na prostej ławce, Baronowi *Ottensfels* podano bogato haftowany taboret. *Mihmander Ahmed* Bey siadł obok niego, zaś *Jahja* Efendi obok sekretarza poselstwa. Po kilku minutach ubrano Internuncjusza w piękne sobole futro, także pomiędzy inne osoby poselstwa rozdano sześć takichże futer, ośm kun i jedenaście kerakasów (wierzchnich sukien): jak się to działo także i u W. Wezyra.

Po piętnastu minutach zobaczyliśmy *Kadiskerow* (W. Sędziów) a później *Abdullah* Baszę W. Wezyra w odległości 12 kroków; jak szli ku trzeciej bramie, aby udać się do W. Sultana. W. Wezyr zatrzymał się na chwilę i znowu bardzo grzecznie powitał C. K. Internuncjusza.

Nie upłynął jeszcze kwadrans, gdy zwiastowano zaproszenie udania się do W. Sultana. Poprzedzony przez C. K. Sekretarza poselstwa noszącego Cesarski list wierzytelny, szedł Internuncjusz środkiem paradnie ubranych *Suifłów* *Baltadschisów* i wewnętrznej gwardyi aż do progu sali tronu, gdzie pozostał się sekretarz poselstwa, lecz Internuncjusz idąc przodem wziął z sobą także i sekretarza poselskiego.

Kapidschi Baszowie nie trzymali C. K. Internuncjusza pod boki, tylko za futro i chcieli go w zwyczajnej odległości zastanowić. W tem Sultana Mahmud poruszył się nieco, spótyrzał w oczy C. K. Internuncjuszowi i mówił dosyć wyraźnym głosem: *Eltschi Bey schuraja gelin!* (Panie posle przybliży się W. Pan). Gdy Internuncjusz zbliżył się o parę kroków, a *Kapidschi* Baszowie wzbraniał się znowu prowadzić go dalej, kiwnął W. Sultana ręką, przydawszy słowa: „*Daha berije!* (jeszcze bliżej) dawniejsze wyrazy: *Schuraja gelin!* powtórzył. W tedy to zbliżył się Baron *Ottensfels* tak dalece ku tronowi, że wyciągnawszy

rękę mógł na nim położyć list wierzytelny i zaczął mowę swoją w tureckim języku, mocnym głosem, powoli i wyraźnie.

W. Sultana słuchał bardzo uważnie z zadziwieniem wszystkich przytomnych, zabrał głos i te prędkim i donosnym głosem wyrzekł słowa: „*De-wletein bei ninde olem hubb umusafat ber karak olup, tarafi hamajunumisden ber muktasai uhud u schurud teekid u teschiidi dachy mukkarar we makbul u matlubi hamajunimis dir.* (Ponieważ między obudwoma państwami ustalone są związki przyjacielskie, jest zatem mojem Cesarskiem życzeniem i wolą, ażeby ciągle bardziey się utrwały na mocy istniejących traktatów.“)

Sultana Mahmud poyrzał na W. Wezyra, jak gdyby chciał mu dać do zrozumienia, że czas potemu, ażeby te *nutki hamajun* (słowa cesarskie) w dłuższy rozszerzył mowie, atoli *Salib* Basza, bądź, że w tej chwili opuściła go pamięć, bądź że był zdziwiony niewzyczajnymi czynnościami, dosyć, że tak się zmieszał, iż zastanowił się tuż zaraz po wyrzeczonych tytułach W. Sultana, po czem W. Sultana dosyć głośno powtarzał mu dwa razy swoją własną mowę, a szczególnie wymawiał dobitnie jej koniec: *makbul we matlubi hamajunimis dir.* Tu gdy W. Sultana zobaczył, list wierzytelny w rękach Internuncjusza, którego żaden z magnatów (tak dalece temi niewzyczajnymi scenami pomieszani byli) nie odbierał, pokazał ręką na miejsce tronu, gdzie miał być położony i wtedy dopiero wziął go *Aliri Alem* (najstarszy *Kapidschi* Basza) z rąk Barona *Ottensfels* i oddał go W. Wezyrowi, ten położył go na tronie, a W. Sultana dotknął się go ręką w dowód swojego upodobania. Poyrawszy po raz trzeci na C. K. Internuncjusza dał znak do odejścia, wszelako wzrok jego ściagał nas aż do bramy sali tronu.

Internuncjusz odchodził przez drugi dziedziniec pałacu i proszono go, ażeby sobie wypoczął w gmachu podkomorzych, z przyczyny, aby się nie wystawiał na ciżbę żołnierzy, powracających ze swojemi workami do domów. Po trzech kwadransach godziny wszedł na koń z całym orszakiem. W. Wezyr jechał naprzód, za nim cały szereg. Tak w największym porządku jechano przez wszystkie ulice, środkiem nieprzeprzaney masy ludu, który okazywał głośne znaki radości. Koło trzeciej po południu stanęliśmy w C. K. poselskim pałacu w *Pera*.

Ze Internuncjusz w dniach obu wysłuchania był prowadzony przez znaczną liczbę rossyjskich poddanych, zostających wtedy pod opieką Internuncjusza, i że wszystkie rossyjskie okręty powitały go rozwinięciem bander, szczególny ten zrobił pomyślnie wrażenie między publicznością stolicy, która nie mało pokłada wartości w odnowieniu dawnych przyjacielskich związków ze wszystkiemi europejskiemi mocarstwami.

W. Sultana kazał zrobić właściwy opis tego wysłuchania i posłać go dziejopisowi państwa *Schami Sade* z rozkazem, ażeby go wciągnął do kronik krajowych dla rzadkich szczegółów, zdarzonych przy tém wysłuchaniu. Nie ma przykładu w dziejach, ażeby W. Sultana samgłos zabierał przy podobnej okoliczności.

HISZPANIJA.

Madryt dnia 17 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

We wszystkich miastach hiszpańskich tworzą się kompanie konstytucyjne, i prócz tego zbierają się dobrowolnie milicje z nadzwyczajnym pospiechem. Sypią szanice i pracują w ludwisarniach. Wszystkie prowincje są właśnie jednym warstatem, przez co ubodzy ludzie mają zarobek.

Z rozkazu królewskiego wystawiono wszędzie teatry, na których grywane bywają sztuki patryotyczne.

Montarlot został znowu uwięziony; twierdził iż z powodu politycznej kłótni musiał opuścić Francję; lecz okazało się, iż był tajemnym agentem w Hiszpanii.

Od granic hiszpańskich, dnia 20 listopada.

Trapista *Don Antonio Marynon* przybył d.

15 b. m. do *Urgelu*. Nazajutrz obejrzał twierdzę, gdzie kazał artylleryi czynić obroty z ogniem. W jednej baterii znalazł działa nabite piaskiem; w drugiej ładunki miały kule przed prochem. Domagał się od dowódcy objaśnienia w tej mierze, a gdy mu odmówił, kazał go okuć w kajdany, i dowództwo poruczył sekretarzowi Rejencyi *Don Ba-reiro*. Sam zaś wyjechał za granicę do *Perpignan*, aby w klasztorney celi swoich zakonników, odprawił modlitwy. Podobnie bili się powstańcy na dolinie *Conque de Tresp*, gdzie *Baron Eroles* walczył za swoje woysko.

Jenerał *Antichamp* obejrzał d. 17 b. m. woysko francuzkie w *Bajonnie*. Szef batalionu *Walch* nieszczęśliwie spadł z konia i wkrótce umarł.

Jenerał *Odonnel* pojechał do *Echagavia*, gdzie się gieryllasowie zebrali. Przybyło do niego 400 młodzieńców znakomitego rodu, którzy się z *Biskai* udali do *Bajonny*. Odmieniono sposób wojowania; rojalisci nie chcą już staczać walney bitwy, i tworzą oddziały gieryllasow. Ztwierdzy francuzkiej *St. Jean Pied de Port* otrzymał *Odonnel* broń, i potrzeby wojenne dla woyska wiary. Brat jego napisał mu w liście: „Dowiaduję się, iż wracasz do Hiszpanii; strzeż się, abym cię nie spotkał: bo nie znajdziesz brata we mnie.

Quiroga otrzymał d. 5 b. m. zlecenie, aby uwięził byłego ministra *Moscoso*. Xiążę *Infantado* zostać miał także uwięziony.

List z *Perpignan* pod d. 18 b. m. donosi: „Dziś po południu przybył tu oficer z *Mont-Louis*, i zaraz potym dwa półki osady tutejszey, które właśnie wyszły na ćwiczenia woyskowe, odebrały rozkaz wrócenia do koszar, a jeden batalion ruszył natychmiast z kilku działami do *Mont-Louis*. Słychać, iż *Mina* wszedł do *Puycerda*, i oddział woyska hiszpańskiego ścigał rojalistów aż do granicy francuzkiej. Od 3 dni przybywa tu bardzo wiele xięży hiszpańskich.

ANGLIA.

London, dnia 25 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Z Irlandyi nadchodzą pomyślniejsze wiadomości: rozruchy ustają, lud wraca do swoich obowiązków.

Dziennik *Times* mniema, że wpływ Anglii w Persyi jest mało znaczącym odtąd; jak Rossya nabyła znaczenia w tem państwie.

NIEMCY.

Od brzegów *Menu* dnia 29 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Podług doniesień z *Werony*, Vice-Hrabia *Montmorency*, pełnomocnik francuzki, wyjechał z tamtąd, i d. 22 b. m. przybył do *Medyolanu*.

Wezwano bankierów i kapitalistów w *Frankforcie*, aby się przyłożyli do zaciąganej w *Paryżu* pożyczki dla rejencyi hiszpańskiej. Warunki są zaiste bardzo korzystne, lecz nikt się z pieniędzmi nie zgłosił.

Słychać, iż bawiący w *Dreźnie* Xiążę *Kantakuzeno*, posłał do *Werony* prośbę, aby się tam mógł udać i przełożyć stan interesów Grecyi, oczyzny swojej; lecz odebrał odpowiedź odmawiającą.

GALICYA I LODOMERYA.

Lwow dnia 27 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 25 b. m. umarł tu po kilkudniowej chorobie J.W. Franciszek *Baron Hauer*, J. C. K. Mei rzeczywisty tajny rada, kawaler wielkiego krzyża Austriackiego orderu *Leopolda*, i orderu królew. węgierskiego s. *Szczepana*, Gubernator i prezes Stanów w królestwie Galicyi i Lodomerji. Dziś ciało jego wniesione będzie z okazalnością do kościoła katedralnego, a po odprawionych tam przez trzy dni następne exekwjach, zostanie przewiezione na cmentarz.

FRANCYA.

Paryż, dnia 26 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Wyborowy oddział żandarmów gwardyi, otrzymał d. 24 podczas parady, nowe chorągwie, haftowane ręką Xiężny *Angouleme*. Wielki jałmużnik poświęcał te chorągwie, oddał je oddziałowi, zalecając żołnierzom za najpierwszy obowiązek, aby byli podporą dobrych a złych postrachem.

Tym tylko uczniom szkoły prawa i kolegium *du Plessis* wstęp jest dozwolony, którzy przy wejściu kartę okażą.

Młodzi lekarze, słuchający nauk w szpitalach, podali prośbę, w której każdy z 1,200 podpisanych żąda, że nie należał do rozruchów, zaszlących w wydziale lekarskim.

Jedno z pism liberalnych szacuje do 4 milionów szkodę, którą miasto *Paryż* poniesie przez rozpuszczenie szkoły lekarskiej: liczyła bowiem około 4,000 słuchaczy a każdy przynajmniej 1,000 franków rocznie wydawał.

Onegdaj padł tu na dom gołąb nieżywy, mający na szyi kartkę z ceną papierów skarbowych w *Paryżu*. Nadzwyczajny ten gońiec, do *Londonu* zapewne wyprawiony, dla przeciwnego zdarzenia nie mógł swojego poselstwa dopełnić.

Znajdujący się w *Paryżu* oficerowie gwardyi hiszpańskiej odwiedzają często Jenerała *Quesadę*.

Słychać, że izba deputowanych rozpocznie swe obrady d. 15 stycznia.

Rozeszły się nagle ważne wieści po stolicy że minister nasz interesów zagranicznych wie, że z sobą ostateczne postanowienie względem utrzymania pokoju, oraz, że Jenerał *Eroles* na głowę pobity, schronić się musiał na ziemię francuzką.

WYSPY JONSKIE.

Korfu dnia 24 października.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dwa okręty angielskie sprowadziły do *Katalonii* resztę suliotów, stosownie do zawartego z Turkami układu. Opuścili miasto *Suli*, zabrawszy z sobą broń i wszelką własność. Tak skończyła się dwuletnia wojna, która Turków o niezmierną, a suliotów o małą stratę przyprowadziła. Wsiadło tylko 1400 ludzi obojey płci, z których 600 jest zdalnych do broni, a i z tych nie ma żadnego, któryby raz lub dwa razy nie był raniony. Była to wojna odmienna wcale od tej jaką Grecy prowadzą: bo sulioi za własną swoją niepodległość walczyli. Opuszczając miasto, nie okazali ani żalu, ani smutku, lecz wdzięczność Anglikom za wspaniałe ich przyjęcie. Zaiście mogą się Turcy cieszyć, że się ich pozbyli; *Suli* jest warowną twierdzą, i gdyby nie brak wody, nigdyby jej Turcy nie zdobyli, choćby w 18,000 woyska oblegli.

Dnia 4 listopada. Rozchodzi się tu pogłoska, iż Grecy zdobyli nareszcie twierdzę *Napoli di Romania*. Pobili znowu *Omera Vrione* przy *Vrachori*. Flota turecka opuściła *Suda* i widziano ją nie daleko wyspy *Scio*.

Morowe powietrze grasuje ciągle w *Epirze*. Ustało w *Paramulii*, gdzie przeszło 500 ludzi sprzątnęło ze świata. W *Janinie* umarło już przeszło 10,000 ludzi.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *Gaz. Rysk. Zusch.*) Dnia 12 października,

w dniu imienin Xięcia Regenta brezylijskiego, miała się odbyć jego koronacja na Króla. W *Rio* oczekiwano codziennie manifestu, przez który wszyscy ci mają być wezwani, którzy nie są kontenci z nowego porządku, aby się udali na powrót do Europy.

Rejencya urgelska przyrzekła wypłatę pożyczki, jak tylko rząd inkwizycyi hiszpańskiej przywrócony zostanie.

London gazeta *Times* utrzymuje, że Austria i Prusy opierają się planowi Francyi, wkroczenia do Hiszpanii, i miały oświadczyć, iż jeśli to nastąpiło, zmuszone będą wprowadzić woyska do Francyi, i niektóre warownie, jak np. *Strazburg* osadzić, dla zabezpieczenia publiczney spo-

Czas obserwacji		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacje meteorologi- czne.	dnia 6 średnia	28 cal. 1,7	lin.	— 3,58	stopni	Południowy	Pochmurno
	dnia 7 średnia	28 — 4,33	—	— 6,91	—	Połudn. Zachodni	Pochmurao
	dnia 8 godz. 8	28 — 3,7	—	— 7,	—	Zachodni	Pochmur ^{no}

Wilno dnia 8 Grudnia Roku 1822 v. s.

Dzierżawa 120letnia.

1 Od Mińskiej Skarbowey Izby ogłasza się, że niżej wyrażone Skarbowe majątki i artykuły czynszowe oddają się od 12 kwietnia następującego 1823 roku, na oznaczony naprzeciw każdego czas, w arendowną dzierżawę, a zatem życzący wziąć w takową dzierżawę, zechcą jawić się do tej Izby z dostatecznemi w proporcji dwoletnich dochodów, kaucyami, na targi w terminach, iszym dnia 8, 2gim 10 a 3cim 13 miesiąca marca 1823 roku. Majątki te są następujące:

Nazwiska powiatow i majątkow.	Liczba po o- statniej rew.			Ziemi uprawney i sianożęci.	Rocznego podług in- wentarza i kontrak- tow dochodu.				Na wiele lat
	Domow	Dusz			Srebrem		Assygn.		
		Mężczyzn	Kobiet		Rub.	Kop.	Rub.	Kop.	
w POWIATACH:									
Wileyskim.									
Starostwo nowikowskie bez ekonomicznego zabudowania	14	30	26	Włościańskiey uprawney i pod sianożęcią 352 dziesięcin, 860 sążni. ekonomiczney dolowey takiejże 69 dziesięcin, 2250 sążni.	185	90	—	—	na 12
Starostwo Bytkowskie z samey ziemi składające się	—	—	—	Uprawney 205 dzies. 1819 sąż. sianożęci 7 dzies. 1450 sążni.	68	—	—	—	12
Borysowskim.									
Majątek Jakubowicze	10	27	37	Włościańskiey uprawney i sianożęci 105 dzies. 1974 sąż. ekonomiczney uprawney 64 dzies. 968 sąż. sianożęci 29 dzies. 519 sążni	352	—	—	—	12
Dziśnieńskim.									
Starostwo Borkowskie z samey ziemi składające się	—	—	—	Uprawney 16 dzies. 1600 sąż., sianożęci 8 dzies. 1560 sąż.	30	—	—	—	12
Świderskie.	11	24	34	Włościańskiey uprawney i sianożęci 414 dzies. 645 sąż., ekonomiczney uprawney 56 dzies. 445 sąż. sianożęci 17 dzies. 1848 sążni.	370	2	—	—	12
i wolnych rolników.									
Część starostwa Sutorowickiego	2	5	6	Włościańskiey uprawney i sianożęci 73 dzies. 2094 sąż. ekonomiczney uprawney 41 dzies. 950 sąż. sianożęci 10 dzies. 1046 sąż.	62	40	—	—	12
Część starostwa Bernatowskiego bez włościan									
Starostwa Brasławskiego folwark Marjanow	10	21	31	Uprawney 206 dzies. 346 sąż. sianożęci 21 dzies. 753 sążni.	71	20	—	—	12
i wolnych rolników									
Woytowstwo Drunyk, i Przeborskie, czyli folwark Linkowszczyzna, osadzona po większej części szlachtą i wolnymi ludźmi	31	55	50	Włościańskiey uprawney i sianożęci 448 dzies. 1594 sąż., ekonomiczney uprawney 75 dzies. 952 sąż. sianożęci 12 dzies. 1710 sążni.	989	6 $\frac{1}{2}$	—	—	12
i wolnych rolników									
Pińskim.									
Starostwo Sankowickie	6	13	15	Włościańskiey uprawney i sianożęci 287 dzies. 2269 sążni.	145	—	—	—	12
Starostwo Wulwickie	2	5	6	Włościańskiey uprawney i sianożęci 52 dzies. 1064 sążni.	23	—	—	—	12
Starostwa z samey ziemi składające się.									
Buszyckie	—	—	—	Uprawney 59 dzies. 1643 sąż. sianożęci 4 dzies.	49	50	—	—	12
Czerniachowskie	—	—	—	Ziemi uprawney 16 dzies. 145 sążni.	17	—	—	—	12
Zalużskie	—	—	—	Uprawney 75 dzies. 271 sąż. sianożęci 2 dzies. 807 sążni.	36	45	—	—	12
Rudkowskiey	—	—	—	Uprawney 182 dzies. 972 sążni. sianożęci 57 dzies. 132 sążni.	83	90	—	—	7
w Bobruyskim.									
Woytowstwo Zalużskie	95	259	249	Włościańskiey uprawney 1393 dzies. 1160 sąż. ekonomiczney uprawney 210 dzies. sianożęci wogóle 448 dzies. 1142 sążni.	1437	5 $\frac{1}{2}$	919	98 $\frac{1}{2}$	12
Starostwo Grajewsczyzna z samey ziemi składające się	—	—	—	Uprawney 19 dzies. 304 sąż. sianożęci 1 dzies. 2280 sążni.	15	—	—	—	12
w Mozyrskim.									
Starostwo Bukatskie z samey ziemi składające się	—	—	—	Ziemi uprawney 42 dzies. 161 sąż. i sianożęci 1 dzies. 1000 sążni.	—	—	16	25	12
takież Malickowieckie	—	—	—	Ziemi uprawney 66 dzies. 1457 sążni.	30	—	—	—	12
W starostwie Boryskowickim dwa młyny, rudzieński i kamieński	—	—	—	—	—	—	290	—	12

Sowietnik Michał Smitko.
Sekretarz Weredin.

1 Od Minskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectwa, aresztanci: Eugeniusz Sokołow, Alexander Kożyn, Bazyli Kotlarow, Andrzej Zaworotniew, Teodor Iwanow, i Jan Arapow, którzy na egzaminie powiadali sobie być poddanymi: Sokołow i Kożyn Kostromskiej gubernii, ze wsi Nikolska, obywatela Piotra Kuroczkina Tytularnego Sowietnika, mieszkającego w mieście Wołogdzie; Kotlarow Ekaterynostawskiej gubernii Wierchodnieprowskiego powiatu, obywatela Szarowa, z majątku Szara Słoboda; Zaworotniew Kamienieckiego podolskiej gubernii, bałtyńskiego powiatu, obywatela Hetmana Rzeuskiego, ze wsi Wielkiego Bardarowa; Iwanow rodem z Tauryckiej gubernii z miasta Oleszek, oddalony ze stanu duchownego, i Arapow niepamiętający miejsca swego urodzenia; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu dnia 29 augusta 1807 roku, uznani za włóczegów i oddani do służby wojskowej; przymioty pomienionych włóczegów: Sokołow wzrostu 2 arsz. 6 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy podługowatej czystej, nosa średniego, oczu szarych, włosów rasy, mówi czysto, od urodzenia lat 20; Kożyn wzrostu 2 arsz. 5 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy podługowatej czystej, nosa małego, oczu ciemnorasy, włosów światłorasy, mówi czysto, od urodzenia lat 18; Kotlarow, wzrostu 2 arszyny 5 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy podługowatej czarna, nosa długiego z garbem, oczu karych, włosów czarnych, mówi czysto, od urodzenia lat 30; Zaworotniew, wzrostu 2 arsz. 6 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy małej sucharlawej, nosa cieniutkiego ostrego, oczu światłorasy, włosów ciemnorasy, od urodzenia lat 32; Iwanow, wzrostu 2 arsz. 6 wiersz., twarzy okrągławej ospowatej, nosa długiego cieniutkiego, oczu szarych, włosów światłorasy, od urodzenia lat 27; i Arapow, wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy podługowatej czystej nieco trędownatej, nosa szerokiego, oczu szarych, włosów światłorasy, mówi czysto, od urodzenia lat 22; a zatem jeśli pomienieni włóczegi okażą się do kogokolwiek należącymi, aby ten z prawnymi o przynależeniu ich dowodami, prosił, gdzie należy, w zakreślonym prawami terminie, o kwit na policzenie za rekrutów. Dnia 29 listopada 1822 roku,

Sekretarz F. Arcimowicz

Sąd Exdywizorski.

1. Sąd taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Sądu Głównego 2 Departamentu obwodu Białostockiego w roku idącym marca 28 dnia ferowanym, na usatysfakcjonowanie wszystkich kredytorów i pretensorów W. Macieja Bartochowskiego b. Deputata ptu Bielskiego przez taxę i exdywizję dóbr jego Topczewa, Wolki Piatkowskiej, Woikow i Sieszkow w Powiecie Bielskim, a dóbr Pisankow, Milewa i Wilanowki z przynależnościami, w Powiecie Białostockim, w obwodzie Białostockim położonych, przeznaczony, na pierwszym zjazdu swojego terminie, tymże Dekretem zadeterminowanym, administracją dóbr konkursowych wyżej wyrażonych po zwinowaniu urzędowym onych ustanowiwszy, w wypełnieniu dalszych sobie też remissą przepisanych poleceń, kopią z spraw i komportacye tak na dziedzicu dla wyswietlenia masy majątku konkursowego, jak równie i na kredytorach i z jakiego bądź źródła pretensorach do teyże masy roszczenie mieć mogących, dla wykazania masy tychże pretensyów i długów na dzień 1 Julii teraźniejszego 1822 roku do kancelaryi Sądu spraw Cywilnych Bielskiego i Drohyckiego Powiatów w Bielsku przeznaczył; i do spełnienia tego, wszystkich stawających i nie stawających do tego konkursu mogących mieć uczestnictwo aktorów w tym terminie zobowiązał, a w dalszym spełnieniu tychże Sądu Głównego poruczeń, wymiar tychże dóbr Geometrom do tego przeznaczonym skutecznie przepisał; i powołać stosownie do teyże remissy wszystkich kredytorów i pretensorów, przez publiczne w Gazetach krajowych i zagranicznych awizacye trzykrotnie umieścić się powinno postanowiwszy, czasu do spełnienia tego wszystkiego do dnia 15 marca 1823 roku uży-

żyć, w którym terminie ostatecznie dzieło swoje ukończyć zadeterminował, na skutek jakowego swojego postanowienia, przez niniejsze wzywa wszystkich gdziekolwiek okazać się mogących wierzycieli i pretensorów do masy majątku pod konkurs wystawionego W. Macieja Bartochowskiego, z jakiego bądź źródła roszczenie mieć mogących, ażeby na terminie 1 Julii w tym kraju zamieszkali a zagraniczni okazać się mogący w każdym czasie, od daty dójścia ich niniejszej wiadomości do dnia 15 marca 1823 roku spełniwszy, do kancelaryi Sądu Cywilnego Bielskiego kopie spraw i komportacye w tym powyższym terminie pod wiecznym napadkiem w pretensyach, czyli amissją rzeczy, do tego Sądu przez się lub przez umocowanych Plenipotentów jawili się. Inaczej za niejawnieniem się ze najsłuszniejsze pretensye upadkowi wiecznemu ulegną, ostrzega. Dat na sessyi w dobrach Topczewie 1822 roku miesiąca maja 16 d.

Jan Putkowski Prezydent Exdywizor. Wincenty Łapiński Sędzia Cywilny i Exdywizor. Paweł Hryniewski Sędzia Grodzki i Exdywizor. Regent Sądowy Exdywizorski Stanisław Łaszkiewicz.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za remissą Ziemią Upitską w roku 1822 7bra 25 dnia nastąpi, dla rozdzielenia między wierzycieli majątku Birzeł w Poie Upitskim położonego do W. Ferdynanda Alexego Staniewicza b. Assessora należnego, do miejsca też remissą przepisanej przybyły, administracją onego, komportacją dokumentów i czynność jeometrom spełnić przeznaczył, a po ułatwieniu tego wszystkiego, co ostateczną rozprawę uprzedza, oną do dnia 10 styczni 1823 roku odłożył, żeby więc pretensorowie i kredytorowie pod obawą amissyi swoje dowody w ostatecznym terminie jawili, tę wiadomość ogłasza. Dat 1822 mca 8bra 12 dnia Birzeły.

Wolno drukować Jan Olechnowicz Prezydent Ziemi Upit. Exd.

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski dekretem remissyynym Sądu Ziemińskiego Ptu Rosień. na wymiar satysfakcyi dla kredytorów W. Ferdynanda Iwanowicza Chor. Ptu Rosień. Dziedzica dóbr Janowa destynuowany, stosownie do prawideł teyże remissy dnia 28 października r. bieżącego w mieście powiatowym Rosieniach w zastolowym Ziemińskim komplecie Sądownictwo otworzył, i składając się do przedstawionych od stron życzę, postanowił dnia 15 stycznia następującego r. 1823 ostatecznie wziąć sprawę w namowę, a ztąd żeby interesowane strony do tego czasu przedstawiły swoje pretensye do rekognicyi, oraz iżby wszelkie zrodzić się mogące przeszkody do oczywistego wyrokowania przed tym terminem ułatwiły, przez niniejszą awizacyą po trzykroć w Gazecie Kuryera Lit. zamieszczając się zawiadamia, a na pretensye do powyższego terminu niejawione, amissją zapisać deklaruje. Działo się w Rosieniach 1822 grudnia 2 dnia. Przydent Ziemiński i Exdywizor Jan Kalinowski.

Ziemiński Ptu Rosień. i Exdywizorski Regent Ignacy Jatowit.

P o z e w.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rosyją etc. etc. etc.

Na skutek wyroku Magistratu Wileń. w roku 1822 mca zapadłego, na mocy zakroczonej Remissy Sądu Głównego Departamentu czasowego, w sprawie konkursowej W. Józefa Statkowskiego b. Burmistrza, Ur. Macieja Pawłowski pożywa przed tenże Sąd Magistratu Wileń. do oczywistej rozprawy wszystkich kredytorów i pretensorów tegoż Burm. Statkowskiego, jak równie Jana Kamińskiego

go, Józefa Marcinowskiego, Mateusza Zółkowskiego, i Józefa Iwaszkiewicza byłych Radnych miasta Wilna, do wspólnego znoszenia długów, na wspólne potrzeby Miasta u Skawrońskich zaciągniętego, i rozliczenia się, Franciszka Poznańskiego Prezydenta M. Wilna, i całą Radę M. Wilna do zaspokojenia pretensyi należney Statkowskiemu w ilości rubli sr. 690, do zaborfikowania awansowanych przez Statkowskiego, już to z własnych funduszów, już to z zaciągniętych u różnych osób kredytów, summy rubli srebr. 2050 kop. 17, i dalszych, jakis tylko wykazaniem będą, tudzież debitorów tegoż Statkowskiego okazanych przez jego, jako to: Onufrego Eytmina Sędziego Grodz. Trockiego Starosty Gumbrańskiego za kartą w roku 1811 apr. 28 dnia wydaną rubli sr. 150 z procentem, Józefa Janowskiego o rubli sr. 25, Jana Janowskiego o rubli sr. 15, muzyka Kolwińskiego o rubli sr. 15, Jana Hrabi Sierakowskiego o czer. zł. 180, Jenerala Chotwicowa o rubli sr. 100, Marszałka Szemiota o rubli sr. 200; i zakłada prośby o sądzenie wykazanych summ na debitorach z procentami i expensami na rzecz massy, i onemi kredytorów obdzielenia, a byłych Radnych Kamińskiego, Iwaszkiewicza, Marcinowskiego, i Zółkowskiego do wspólnego ewinkowania Statkowskiego, i wyliczenia się, o zapisanie amisyi na kredytorach niejawiających się i pretensorach, i zaskutecznienia we wszystkich warunkach Remissy i dekretu akcesoryjnego, i oto co w ciągu sprawy dowiedzionym będzie. *Salva melioratione* żaloby.

Roku 1822 grudnia 7 dnia, Wóźny świadczę, iż kopią tego pozwu z oryginałem zgodną w sprawie konkursowej Ur. Józefa Statkowskiego b. Bur. M. W. po wszystkich kredytorów, pretensorów i debitorów tegoż Statkowskiego w skutek dekretu Sądu Magistratu Wileń. do gazety Kur. Lit. dla wiadomości o tym intessowanych podałem. Stanisław Parymonowski wóźny Ptu Wileńskiego.

Takowy pozew wolno drukować 1822 xbra 7 dnia, Wincenty Malinowski B. M. W.

1. W księgarni Uniwersyteckiej przyymuje się prenumerata na dzieło Profesora Uniwersytetu Warszawskiego Pana A. Krzyżanowskiego, pod tytułem: *Geometrya Analityczna*. Cena exemplarza zł. pol. 10.

P o z e w.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI Samowładnącego Całą Rosyją etc. etc.

Urodzonym Woyciechowi Pusłowskiemu Aktualnemu Stanu Konsyliarzowi Marszałkowi Słomniskiemu i orderow Kawalerowi, Karolowi Fryderykowi Schede aptekarzowi Grodzieńskiemu, Antoniemu Grodkowskiemu, Józefowi Szadkiewiczowi, Piotrowi Zabie Regentowi Granicznemu Lidz., Ludwikowi Czartoszewskiemu Szambelanowi b. Dworu Pol., oraz wszystkim kredytorom i pretensorom do funduszów zesz. Antoniego Narkiewicza Kapitań b. Woysk Pol. przychodzić mogącym, tudzież Zofii Narkiewiczównie Kapi. b. Woysk Pol., przy assystencji prawnych opiekunów, Michała Witanowskiego sekretarza słaheckiego Guber. Grodzień., Franciszka Jelskiego i Jerzego Kuncewicza Pisarza Grodz. Lidz., pozw przed Sąd Ziem. ptu. Lidz. na kadencyą ś. Trzy Królską w roku następnym 1823 sądzić się mającą, na jednoczasowe ze wszystkimi i o wszystko rozprawienie się, a to stosownie do remissyjnego dekretu sądu Gł. Grodz. 1822 7bra 28 zapadłego, i do dalszych na sądzie złożyć się mających dowodów z instancyi: UUr. Ignacego tylko jako męża i assystenta, a Tere-

ssy z Sokołowskich primo voto Narkiewiczowej, a teraz Grabskiej Sędziny ziem. lidz. jako aktorki, wynosi się z następney rzeczy. Zeszły Antoni Narkiewicz kapitan woysk pol. od Ur. Woyciecha Pusłowskiego aktualnego stanu Konsyliarza i kawalera, nabywszy majątek Dworzyszcz z przynależnościami w powiecie Lidz. położony, i opłaciwszy umówioną sumę i stawszy się dziedzicem, zawinił żalujący za Dokumentem obligacyjnym zastawnym w r. 1812 marca 7 wydanym a 1814 8bra 17 w Ziemstwie Grodzieńskim aktykowanym zł. pol. 120,000, za życia zaś i po zeyściu Kapitana Narkiewicza załt. wielu jego kredytorów, z obligowemi pretensyami przychodzących, własnym uspokoiła funduszem i na każdą pretensyą prawny otrzymała przelew, z tych tedy dwóch źródeł stała się nayspierwszą i naysilniejszą do majątku zeszłego Antoniego Narkiewicza Kapitana kredytorką i pretensorką, a mając słuszne i niezaprzeczone prawa szukać satysfakcyi na Dworzyszczach, gdy z mocy Ukazu Rządzącego Senatu r. 1821 apr. 21 wyszłego, aktorstwo majątku Dworzyszcz obżał. Pusłowskiemu powracającego, a stąd gdy tracąc ewikcyą ziemną za należności swoje widzi się w konieczney potrzebie wrócić się do wszelkich innych funduszów, własność dłużnika zeszłego Kapitana Narkiewicza składających, to jest do summy przez nieżyjącego Narkiewicza obżał. Konsyliarzowi Stanu i Kawalerowi Woyciechowi Pusłowskiemu za Dworzyszcz opłacone, i do dalszych summ u różnych osób znajdujących się, a jako na zawinione w r. 1812 marca 7 zł. 120,000 zeszły Narkiewicz wskazał ewikcyą na Dworzyszczach, tak teraz, gdy też ewikcyą nieruchomego majątku z mocy ukazu Rządzącego Senatu ustępuje z widoku, przeto summa u obżał. Pusłowskiego znajdującą się, z opłaty przez zeszłego Narkiewicza za Dworzyszcz wynikła, w odpowiedzi dla żał. dell. służyć powinna. Osobno obżał. W. T. Karol Fryderyk Schede aptekarz Grodzieński w r. 1818 przyjąwszy z rąk żał. obligi od różnych osób zeszłemu Narkiewiczowi na czer. zł. 2669 i rub. sr. 724, tudzież różne assekuracje, przelewy, kwity na znaczne summy jak wyswieca manifest przez żał. w r. 1822 jan. 28 przed Aktami Ziemskimi Powiatu Lidzkiego zaniesiony, dotychczas ani żał. samey, ani mężowi nie wydajesz, i niewolnym sposobem u siebie zatrzymujesz, a tem samem stajesz się przeszkodą do uzyskania należności za obligami u siebie utrzymywanemi, oraz niedozwalasz mogących się z różnemi, z tego względu czynić rozrachunków, i żał. dell. na liczne narażasz szkody i straty, nadto gdy obżał. kredytorowie zeszłego Narkiewicza Kapitana, pozywając żał. do różnych Gubernii i jurydykcyi na koszt żał. narażaliście, przeto dla uzyskania jednego Sądu na jednoczasową rozprawę ze wszystkimi i o wszystko, udali się do Sądu Gł. 2go Depar. Grodz. który dekretem remissyjnym 1822 7bra 28 ogłoszonym, uznając przyście żał. za sprawiedliwe, forum w Sądzie Ziemskim Powiatu Lidz. przepisał, żał. dell. jako za nayspierwszą pretensorkę, kredytorkę i zastawniczką do funduszów zeszłego Narkiewicza Kapitana uznał, pretensye Żał. podług przepisów kons. 1588, 1726 i 1764 o zastawnikach piszących, rozsądzić zalecił, i we wszystkim satysfakcyą dla Żał. domierzyć porucił, z tych tedy wyszczególnionych powodów Żałca w assystencji męża swojego udaje się do Sądu Ziem. Ptu. Lidz. i prosi mianowicie

cie o zatwierdzenie Dokumentu Zał. służącego, w roku 1812 marca 7 od zeszłego Narkiewicza na złot. 120,000 wydanego. O aprobatę dalszych Zał. należnościów z funduszów zeszłego Narkiewicza uzyskać się powinny, a z satysfakcyonowania i opłaty kredytorów z własnego majątku Zał. nastających i w mających się produkować przelewach znajdujących się. O uznaniu Zał. za najpierwszą pretensorkę i zastawniczkę do funduszów kapitana Antoniego Narkiewicza. O wskazanie dla Zał. satysfakcyi na summie u-Obzał. Aktualnego Konsyliarza Stanu i Kawalera Wojciecha Pusłowskiego znajdującey się, i na wszelkich po zeszłym Narkiewiczu jakichbykolwiek odkrytych i odkryć się mogących pozostałych funduszach, a to w kapitałach, procentach i expensach prawnych, O przyjęciu dowodów na znikczemnienie iednych, na umniejszenie drugich pretensyów różnych osob do majątku zeszłego Narkiewicza przypowiadających się, o powrót przebieranych nad prawo zakreślających się procentów, czyli o rozciągnięcie rygoru i czynnych ukazów Naywyższych na tych którzy lichwiarskie brali prowizye. O zmasowanie wszelkich i w różnych gatunkach funduszów zeszłego kapit. Narkiewicza, o zrealizowanie pretensyów Zał. jakie tylko w dowodach przyniesione będą. O zliczenie rzetelnych zeszłego Narkiewicza zawinień dla różnych osob; poczem, o uznanie Zał. na zmasowanych funduszach debitora jako zastawney posesorski podług dokumentu 1812 marca 7 d. remissy Sądu Gł. 1822 7bra 28, a w dalszych pretensyach o przeznaczenie dla Zał. pierwszości i lepszności w naznaczyć się mającey exdywizyi na majątek Narkiewicza, a przed tem wszystkim o naznaczenie komportacyi na wszystkich obzał., wszelkich dokumentów, praw, obligow, kart, karteczek, rewersow, kwitow, listow czyli korespondency z zeszłym Narkiewiczem utrzymywanych na rejestrze regularnie sporządzonym, z czterotygodniową persystencyą pod karami sprzeciwieństwa, o zalecenie obłł. Karolowi Fryderykowi Schede, aby extradował wszystkie obligi, assekuracye, kwity, rewersa, przelewy które żał. delat. w r. 1818 w ręku jego złożyła, a jeśliby obłł. one zatracił, lub przez upor nie chciał powrócić, o zasądzenie na obłł. wszystkich summ i pretensy, podług obligow i dowodow w manifestie 1822 janu. 28 wyrażonych. Ouznanie w tem względzie naybogoboyniejszy dla żał. przysięgi, w dowodzie złożenia w ręku obłł. Schedy dokumentow teraz poszukiwających się, o bliźszość do dowodu i odwodu, o expensa prawne i o to wszystko, co czasu sprawy proszonym będzie, z wolną żałoby poprawą.

1822 9bra 30. Woźny świadczę, iż tego pozwu z instancyi W Teressy Grabskiej Sędziny Ziem. Lidz. w asystencyi męża czyniącey przed Sąd Ziem. Lidz. wyniesionego, kopii dwie, jedną W Karolowi Frydrychowi Schede Aptekarzowi Grodzień. oczewisto w ręce podałem, a drugą W Antoniemu Grodkowskiemu na schedzie jego w kamienicy po dalkowskiej z exdywizyi wydzieloney, położyłem. Antoni Ponikwicki W. Sądu Gł. 2. De. Gu. Lit. Gr.

Roku 1822 mca 9bra 30 dnia. Przed Aktami Ziem. Ptu Grodzień. stawając osobiście woźny JP. Antoni Ponikwicki, takową relacyą powyższego pozwu Urzędownie zeznał i na to się w więdze zeznań własnoręcznie podpisał. Przyją-

tem zeznanie i że jest w Aktach świadczę. Michał Bartoszewicz Ziemski Grodzieński Regent.

Roku 1822 miesiąca xbra 1 dnia Woźny Jego Imperatorskiej Mości świadczę, iż tego pozwu kopii ctery zgodne z niniejszym autentykem w sprawie JWJmć Pani Teressy z Sokółskich primi voti Narkiewiczowej a teraz Grabskiej Sędziny w asystencyi męża WJmć Pana Ignacego Grabskiego Sędziego Ziem. Powiatu Lidzkiego idną JW. Wojciechowi Pusłowskiemu aktualnemu Stanu Konsyliarzowi w Lidzkim w majątności Dworzyszczu; 2do WJmć Panu Jerzemu Kuncewiczowi czynnemu opiekunowi nieletniej Zofii Narkiewiczówny Kap. b. Woysk Pol. w mieście Lidzie w domie własnym; 3cią WJmć Piotrowi Zabie Regentowi Gran. Ptu Lidz. takież w mieście Lidzie w domie Woyta Pacińskiego; 4tą WJmć Panom Józefowi Szadkiewiczowi, i Ludwikowi Czartoszewskiemu Szam. b. Dworu Pol. do drzwi Sądowych przed Sąd Ziemski Powiatu Lidzkiego popodawałem, i przybiłem, i o rozprawie zawiadomiłem. Dat jako wyżej. Michał Wincza Woźny Ptu Lidz.

Roku 1822 decembra 1 dnia przed Aktami 1 instancyi Ptu Lidz. osobisto stanawszy Woźny w górze podpisany ten kwit relacyjny pozwu urzędownie zeznał, przyjąłem, w Aktach umieściłem, o zgodności z księgami świadczę.

Jakób Rożyc Halicki Pisarz Ziem.

Takowy pozwu wolno drukować Inspektor Części 1 de Pertez.

3. Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Z powodu niejawienia się życzących na wprzód naznaczone targi dla dostawy, podług modelu, potrzebney dla posyłających się do Syberyi do roboty i na posilenie arezantow, zimowey i letniej odzieży, naznaczone do tego nowe terminy 5, 7 i 9 terażniejszego grudnia; a zatym życzący wziąć takową dostawę arezantskiej odzieży na trzy lata, od czasu zawarcia na to kontraktu, zechcą jawnie się do tego Rządu na oznaczone terminy z dostatecznemi na pewność dostawy kaucyami. Dnia 1 grudnia 1822 roku.

Sekretarz Wierzbicki

Stoła naczelnik Gubernialny Sekretarz
W. Leonowicz

P o d r a d

3. W skutek rozporządzenia Rządowej Zwierności czyni się ogłoszenie, że na dostawę w roku następnym 1823 drew, świec, i łomy dla woyskowych potrzeb, w Powiecie Trockim, będzie się odbywać w Mieście, Trokach licytacya w dniach 10 11 i 12 miesiąca Grudnia bieżącego 1822 roku, przeto życzący przyjąć na siebie obowiązek takowey dostawki, zechcą napomienione terminy przybyć do Trok, z prawnymi kaucyami.

Marszałek Trockiego Powiatu i Kawaler
Bolesław Römer
Sekretarz Adam Kucewicz

3. Wyszedł z typografii Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu drugi tom statystyki gubernii podolskiej przez X. Wawrzyńca Marchyńskiego. Szanowni prenumerotorowie geaorzą odebrać, u kogo prenumerowali.